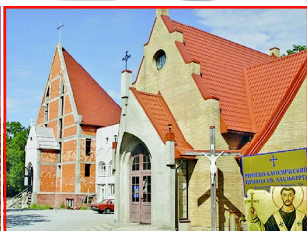
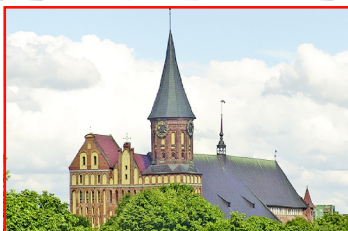
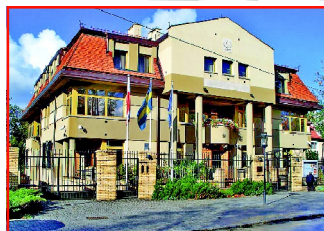




12+

GŁOS ZNAD PREGOŁY



Nr 11 (244) listopad 2016

PISMO POLSKIE OBWODU KALININGRADZKIEGO
ukazuje się od XI 1995 r.

Ambasador Włodzimierz Marciniak rozpoczął misję w Moskwie

Nowy ambasador Polski w Rosji Włodzimierz Marciniak rozpoczął misję dyplomatyczną wraz z przekazaniem 12 października kopii listów uwierzytelniających w MSZ Rosji - poinformowała polska placówka w komunikacie.

W komunikacie, opublikowanym w nocy z czwartku na piątek, przekazano, że polski ambasador spotkał się w MSZ Rosji z wiceministrem spraw zagranicznych Władimirem Titowem. Podano, że w trakcie spotkania Marciniak "podkreślił celowość rozwijania relacji polsko-rosyjskich i poszukiwania konstruktywnych rozwiązań wszelkich problemów w kontaktach dwustronnych". Ambasador wskazał również na potrzebę wznowienia i rozszerzenia określonych formatów polsko-rosyjskiej współpracy bilateralnej.

Marciniak przybył do Moskwy 9 października. Jest politologiem, specjalistą w sprawach polityki rosyjskiej i współczesnej Rosji. Przed nominacją kierował Katedrą Stosunków Międzynarodowych w Akademii Ignatianum w Krakowie, wykładał w Studium Europy Wschodniej Uniwersytetu Warszawskiego. Kierował Zakładem Porównawczych Badań Postsowieckich w Instytucie Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk. Był członkiem Polsko-Rosyjskiej Grupy ds. Trudnych oraz Narodowej Rady Rozwoju powołanej w 2009 roku przez ówczesnego prezydenta Lecha Kaczyńskiego.

<http://wiadomosci.onet.pl>



11 listopada

NARODOWE ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI

Rota

Autor: *Maria Konopnicka*

Rok powstania: 1910

Kompozytor: *Feliks Nowowiejski*

Nie rzucim ziemi skąd nasz ród!

Nie damy pogrześć mowy,
Polski my naród, polski lud,
Królewski szczep Piastowy.

Nie damy, by nas gnębił wróg!

Tak nam dopomóż Bóg!
Tak nam dopomóż Bóg!

Do krwi ostatniej kropli z żył
Bronić będziemy ducha,
Aż się rozpadnie w proch i w pył
Krzyżacka zawierucha.

Twierdzą nam będzie każdy próg!

Tak nam dopomóż Bóg!
Tak nam dopomóż Bóg!

Nie będzie Niemiec pluć nam w twarz

Ni dzieci nam germanił,
Orężny wstanie hufiec nasz,
Duch będzie nam hetmanił.

Pójdziem, gdy zabrzmi złoty róg!

Tak nam dopomóż Bóg!
Tak nam dopomóż Bóg!

Nie damy miana Polski zgnięść

Nie pójdziem żywo w trumnę
W Ojczyzny imię, na jej cześć
Podnosi czoła dumne.

Odzyska ziemi dziadów wnuk!

Tak nam dopomóż Bóg!
Tak nam dopomóż Bóg!

Odzyskanie niepodległości przez Polskę 11 listopada 1918 roku

- W tle słyhać pieśń Roty, której słowa napisała Maria Konopnicka w 1901 roku w proteście wobec nasilającej się germanizacji polskich dzieci w pruskim zaborze. W 1910 roku do tekstu poetki Feliks Nowowiejski skomponował muzykę i po raz pierwszy pieśń została wykonana w Krakowie podczas wielkiej uroczystości patriotycznej, upamiętniającej 500 rocznicę zwycięskiej bitwy pod Grunwaldem.

Przyjęcie z okazji Święta Niepodległości

Przyjęcie z okazji Narodowego Święta Niepodległości tradycyjnie już było okazją do spotkania przedstawicieli wszystkich organizacji polonijnych działających w Obwodzie Kaliningradzkim oraz zamieszkujących tu Polaków.

W uroczystym przyjęciu organizowanym przez Konsulat Generalny RP w Kaliningradzie uczestniczyło ponad sto osób reprezentujących wszystkie środowiska polonijne w OK. Zebranych gości powitał Konsul Generalny RP w Kaliningradzie Marcin Nosal, który wszystkim przybyłym złożył życzenia z okazji Dnia Niepodległości oraz podziękował kaliningradzkiej Polonii za kultywowanie polskiej kultury, tradycji i języka.



Konsul Generalny RP
Marcin Nosal z małżonką

<http://kaliningrad.msz.gov.pl>



Międzynarodowa konferencja: Odpowiedzialny rozwój – odpowiedzialny biznes - 40 lat Wytycznych OECD - 20 lat Polski w OECD

W dniu 6.10. odbyła się Międzynarodowa konferencja: Odpowiedzialny rozwój – odpowiedzialny biznes - 40 lat Wytycznych OECD - 20 lat Polski w OECD

Rządy państw członkowskich Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD) w 1976 roku w Deklaracji w sprawie inwestycji międzynarodowych i przedsiębiorstw wielonarodowych zwróciły uwagę na fakt, że współpraca międzynarodowa może pozytywnie wpływać na atmosferę inwestycji i zachęcać przedsiębiorstwa wielonarodowe do szerszych działań na rzecz postępu gospodarczego. Częścią Deklaracji są Wytyczne OECD dla Przedsiębiorstw Wielonarodowych formułujące zalecenia dotyczące prowadzenia odpowiedzialnego biznesu i zachęcające przedsiębiorstwa wielonarodowe do uczestnictwa w rozwoju gospodarczym, środowiskowym i społecznym oraz do minimalizowania negatywnego wpływu, jaki może się pojawiać w związku z ich działalnością. Rządy krajów, które zadeklarowały wdrażanie Wytycznych, zobowiązane są do utworzenia Krajowych Punktów Kontaktowych (KPK) OECD, których zadaniem jest promocja Wytycznych oraz oferowanie pomocy w rozwiązywaniu problemów związanych z naruszeniami Wytycznych przez przedsiębiorstwa wielonarodowe. W 2016 roku Wytyczne wdrażane są we wszystkich 35 krajach należących do OECD oraz w 10 krajach niezrzeszonych w OECD, w tym: Argentyna, Brazylia, Egipt, Litwa, Kolumbia, Kostaryka, Maroko, Peru, Rumunia, Tunezja.

Uczestnikiem Konferencji był Zygmunt Mierzewski Społeczna odpowiedzialność biznesu jest

kluczem do lepszego świata przyszłości - powiedział wicepremier, minister rozwoju i finansów Mateusz Morawiecki. Dodał, że wytyczne OECD zachęcają przedsiębiorstwa do uczestnictwa w rozwoju gospodarczym i społecznym. W ocenie wicepremiera odpowiedzialny biznes, to m.in., połączenie rozwoju technologicznego z wymiarem społecznym. ((“Poprzez rozmowę, poprzez dialog taki, jaki jest inspirowany przez OECD, przez nas tutaj, mamy okazję jednocześnie przybliżyć do siebie te dwa wymiary. Czyli biznes, który z natury rzeczy patrzy na zysk, oraz wymiar społeczny. Właśnie takie prowadzenie biznesu, który przyciąga, który szuka tego wspólnego mianownika pomiędzy różnymi grupami społecznymi, który daje im szansę, bo wciąga się ich do wspólnego rozwoju - ma wymiar odpowiedzialnego rozwoju”.

Jak dodał, społeczne prowadzenie się biznesu, oznacza, że w każdym aspekcie swojego funkcjonowania bierze pod uwagę czynniki społeczne. “Dziękuję też OECD za to, że poszła jeszcze o krok dalej, że nie mówimy tylko o społecznej odpowiedzialności biznesu, ale o społecznym prowadzeniu się biznesu. Dla nas, dla naszego rządu, ale myślę też dla całej Unii Europejskiej, jest to niezwykle ważne” - powiedział minister rozwoju i finansów. Podkreślił, że “Plan na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju” zawiera w sobie odpowiedzialny biznes.

W tym roku mija również 20 lat od przystąpienia Polski do OECD. Wytyczne OECD dla Przedsiębiorstw Wielonarodowych, których 40-lecie obchodzone jest bieżącym roku, są częścią Deklaracji w sprawie inwestycji między-

narodowych i przedsiębiorstw wielonarodowych przyjętej w 1976 r. przez państwa członkowskie OECD. Formułują one zalecenia dotyczące prowadzenia odpowiedzialnego biznesu i zachęcają przedsiębiorstwa wielonarodowe do uczestnictwa w rozwoju gospodarczym, środowiskowym i społecznym oraz do minimalizowania negatywnego wpływu, jaki może się pojawiać w związku z ich działalnością.

Wytyczne OECD dla Przedsiębiorstw Wielonarodowych – doświadczenie 40 lat w promowaniu odpowiedzialnego biznesu przedstawił Roel Nieuwenkamp, Przewodniczący Grupy Roboczej ds. Prowadzenia Odpowiedzialnego Biznesu, OECD Następnie odbyły się panele dyskusyjne: I - Jak OECD wspiera państwa w zakresie realizacji polityk wpływających na rozwój gospodarczy i odpowiedzialny biznes? II - Analiza trendów w zawiadomieniach otrzymywanych przez Krajowe Punkty Kontaktowe OECD, ze wskazaniem na obszary szczególnych ryzyk dla przedsiębiorstw oraz przykładów zastosowanych rozwiązań. III - Zachowanie należytej staranności w odpowiedzialnych łańcuchach dostaw – standardy międzynarodowe i polskie doświadczenia.

Zygmunt Mierzewski

<http://fz.org.pl/aktualnosci/>



OECD: Polska jednym z najtrudniejszych miejsc do życia pośród 34 krajów

Według najnowszego raportu Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju Polska wśród członków OECD to jedno z najtrudniejszych państw do życia. Możemy pochwalić się poziomem bezpieczeństwa i jakością szkolnictwa, jednak w ogólnym zestawieniu wypadamy bardzo przeciętnie. Autorzy raportu podkreślają, że przepaść pomiędzy biednymi a bogatymi jest na poziomie niespotykanym od dwóch stuleci. Ten wzrost nierówności określany jest jako “jeden z najbardziej niepokojących trendów” w globalnej gospodarce.

Najnowszy raport międzynarodowej organizacji opisujący jakość życia powstał dzięki informacjom z 34 krajów. Ranking bierze pod uwagę najbardziej rozwinięte gospodarki świata, rynki wschodzące, oraz Brazylię i Rosję.

Na tle pozostałych krajów Polska źle wypadła pod względem liczby pokoi na jedną osobę. Jesteśmy na trzecim miejscu od końca. Ekspercy obliczyli, że w Polsce na jednego mieszkańca przypada średnio jedno pomieszczenie. Tylko trochę wyżej plasujemy się w zestawieniu dotyczącym przychodów. Polska jest tutaj na ósmym miejscu od końca.

Są jednak dziedziny, w których Polska na tle najbardziej rozwiniętych krajów świata wypadła

wspaniale. Mowa przede wszystkim o bezpieczeństwie, gdzie nasz kraj jest na drugim miejscu, tuż za Japonią. Na ostatniej lokacie w tym zestawieniu jest Meksyk - kraj, którym wstrząsnęły ostatnio odkrycia masowych grobów studentów. Świetnie wypada u nas jakoś kształcenia obywateli. W rankingu szkolnictwa wyprzedza nas tylko Finlandia.

Oprócz problemów mieszkaniowych i rozwarstwienia dochodów mamy sporo do nadrobienia również w służbie zdrowia, środowiska i obywatelskiego zaangażowania.

Bezrobocie w Polsce w pierwszym kwartale 2014 roku według OECD wyniosło 9,9 proc. i było wyższe od tego w Niemczech, Rosji, Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych czy Francji. Lepiej wypadamy od Włoch. Ranking przedstawia olbrzymie bezrobocie w takich krajach jak Republika Południowej Afryki, Hiszpania, czy Grecja.

OECD pokazuje również zestawienie regionów i ich poziom rozwoju. Na mapie zaznaczono stan z 1995 roku i 2010. Im ciemniejszy kolor, tym bardziej rozwinięty region.

Publikacja przynosi zaskakujące dane. OECD donosi, że od lat 80. XX wieku nierówności w dochodach zaczęły rosnać z olbrzymią dynamiką.

Co więcej, w 2014 roku przepaść pomiędzy biednymi a bogatymi jest na poziomie niespotykanym od dwóch stuleci. Autorzy raportu zaznaczają, że ten wzrost nierówności jest “jednym z najbardziej niepokojących trendów” w globalnej gospodarce.

Miejscem, w którym żyje się najłatwiej okazała się Australia. Narzekać nie powinni również mieszkańcy Kanady, Szwecji czy Norwegii. Najślabiej w rankingu wypadła Turcja i Meksyk. Jednak i my nie mamy się czego cieszyć. Już poprzedni raport OECD mógł być dla nas ostrzeżeniem. Można w nim było przeczytać, że w kolejnych latach Polska nie będzie w stanie dogonić najbardziej rozwiniętych krajów globu.

Indeks OECD ma na celu zaangażowanie obywateli w debatę dotyczącą sposobu oceniania gospodarek i społeczeństw najlepiej rozwiniętych państw świata. Organizacja tłumaczy, że chce dać obywatelom wiedzę, która pozwoli im na większe zaangażowanie w kreowanie polityk państwowych, które wpływają na życie każdego z nas.

Dane do stworzenia indeksu pochodziły z zasobów OECD, zbiorów państw członkowskich oraz statystyk ONZ. Niektóre wskaźniki zostały opracowane na podstawie zestawień Instytutu Gallupa.

(bp) wiadomosci.onet.pl

Zakończenie polskiej prezydencji w Radzie Państw Morza Bałtyckiego

30 czerwca Polska zakończyła roczne przewodnictwo w Radzie Państw Morza Bałtyckiego (RPMB). 1 lipca rozpoczyna się prezydencja Islandii. Pomimo trudnych uwarunkowań geopolitycznych Polska realizowała ambitny program działań w ramach trzech głównych priorytetów sektorowych swojego przewodnictwa: zrównoważonego rozwoju, kreatywności oraz bezpieczeństwa cywilnego.

Po trzech latach przerwy Polska doprowadziła do wznowienia dialogu politycznego w ramach Rady. 8 czerwca br. w Warszawie odbyła się Sesja Wiceministrów Spraw Zagranicznych RPMB. W Deklaracji Warszawskiej ministrowie potwierdzili kluczową pojęcie Rady w ramach współpracy na rzecz regionalnej odpowiedzi wobec globalnych wyzwań oraz dyskusji na temat przyszłości regionu po 2020. Na spotkaniu w Warszawie

przyjęto również Deklarację Bałtyk 2030 jako regionalną odpowiedź na Agendę ONZ 2030. Odbyły się także spotkania Ministrów Kultury RPMB i Forum Turystyki w Gdańsku (we wrześniu 2015 r.) oraz pierwsza w historii RPMB Sesja Ministrów Nauki w czerwcu br. w Krakowie.

Ważne miejsce podczas polskiej prezydencji zajmowała kwestia wzmocnienia regionalnej spójności poprzez rozwój dialogu strukturalnego między różnymi formami współpracy w regionie bałtyckim. Polska zapoczątkowała wspólne spotkania przede wszystkim RPMB i Strategii UE dla Regionu Morza Bałtyckiego (w której również przewodniczyliśmy w tym roku). W ramach obu przewodnictw Polska przeprowadziła kilkadziesiąt spotkań, w



tym kilka konferencji międzynarodowych, koncentrując się na współpracy w obszarach kultury, zrównoważonego rozwoju oraz bezpieczeństwa cywilnego.

Naszym sukcesorom życzymy zwycięstw na Mistrzostwach Europy i wspólnego spotkania w finale rozgrywek piłkarskich.

www.msz.gov.pl

Polska Prezydencja w Grupie Wyszehradzkiej 2016 - 2017

Piąte w historii polskie przewodnictwo w Grupie Wyszehradzkiej (V4) rozpoczyna się w szczególnym momencie. W ciągu minionego ćwierćwiecza państwa Grupy rozwinęły bliską współpracę opartą na wspólnych wartościach i interesach. V4 stała się znaną marką - symbolem udanej inicjatywy na rzecz realizacji wspólnych interesów oraz centralnym elementem współpracy w Europie Środkowej.

Europa boryka się z trudnymi wyzwaniami i problemami. Kryzys migracyjny i związane z nim wyzwania dla przyszłości obszaru Schengen, niestabilność i konflikty w naszym wschodnim i południowym sąsiedztwie, kwestie związane z członkostwem Wielkiej Brytanii w UE, spowolnienie gospodarcze i nierówności makroekonomiczne osłabiające konkurencyjność UE, czy niedostatki w rozwoju infrastruktury transportowej, cyfrowej i energetycznej są postrzegane jako najważniejsze z tych wyzwań. Istnieje również ryzyko odnowienia fragmentaryzacji politycznej i gospodarczej na naszym kontynencie, która może zakłócić proces integracji europejskiej.

Państwa Grupy Wyszehradzkiej, podobnie jak cała Europa Środkowa, muszą dążyć do sprostania tym wyzwaniom.

Państwa V4 odgrywają szczególną rolę tak w zakresie rozwiązywania konkretnych problemów, jak i poprzez konstruktywny wkład w dalszy rozwój procesu integracji europejskiej. Dlatego też konieczne jest dalsze zacieśnienie współpracy dla osiągnięcia wspólnych celów. Grupa Wyszehradzka może skutecznie reprezentować wrażliwość państw członkowskich UE z Europy Środkowej, będąc aktywnie zaangażowaną w debatę na kształt europejskiej integracji. Wielokrotnie udowodniliśmy, że państwa V4 są godnymi zaufania partnerami, gdy wynika potrzeba radzenia sobie ze wspólnymi wyzwaniami.

Priorytety polskiej prezydencji obejmują:

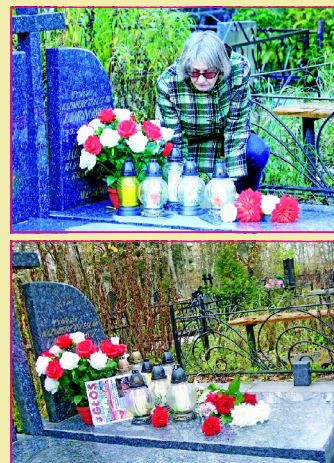
1. **SILNY GŁOS V4 W UNII EUROPEJSKIEJ:** koordynacja agendy europejskiej i współpraca w zakresie kluczowych wyzwań.
2. **BUDOWANIE SYNERGII PRZEZ WZMOCNIONY DIALOG:** rozwijanie współpracy regionalnej w oparciu o synergie instytucjonalne i funkcjonalne.
3. **BEZPIECZEŃSTWO I STABILNOŚĆ REGIONU:** wzmocnienie współpracy w zakresie wspólnego bezpieczeństwa.
4. **TOŻSAMOŚĆ I WIZERUNEK V4:** budowanie jedności w oparciu o wspólne dziedzictwo i wartości, społeczny wymiar współpracy oraz efektywne strategie komunikacji.
5. **SPÓJNOŚĆ I POWIĄZANIA:** wzmocnienie spójności oraz rozwijanie współpracy V4 przy ulepszaniu połączeń transportowych.

www.msz.gov.pl



Pamiętamy o naszych zmarłych

Szanujemy tradycje rodzinne. Zaduszki, Kaliningrad 2016



Zawsze pamiętamy o naszych najbliższych, ukochanych, którzy odeszli przed czasem. Często odwiedzamy ich, a zgodnie z tradycją Dnia zadusznego – obowiązkowo jedziemy na cmentarz.

Mąż, ojciec, dziadek, kolega i przyjaciel. Wybitny naukowiec, Polak Kazimierz Ławrynowicz.

A. Ławrynowicz
NON OMNIS MORIAR



„Legenda” z Kaliningradu w kościele p.w. Chrystusa Króla Wszechświata w Dołujach

Koncert muzyki duchowej (cerkiewnej)



Koncert zespołu wokalnego „Legenda” z Kaliningradu w Dołujach miał miejsce w niedzielę 9 października br.. Jego organizatorem była pani Czesława Ankudowicz, o której kronika parafialna pisze, że: przyczyniła się do powstania nowej świątyni w Dołujach... Dzięki bowiem mieszkańcom i sponsorom kościół został wybudowany w stanie surowym i zwieńczony dachem już 30 marca 2009 roku... W największym zaś stopniu przyczynili się do tego „Wielkiego Dzieła” ks. proboszcz Jan Gierlach i radna z Dołuj p. Czesława Ankudowicz.

Ponad pół godzinny występ „Legendy” składał się z pieśni cerkiewnych, opowiadających o życiu i działalności naszego Zbawiciela Jezusa Chrystusa. Były też (na zakończenie) współczesne i ludowe pieśni rosyjskie i jedna polska.

Był to już kolejny, szósty występ tego zespołu w naszej archidiecezji. Podziwiali go m.in. także wierni w Chojnie, gdzie prezentował muzykę cerkiewną. Śpiewał także w kościele w Krajniku Górnym i w Dołujach. Ostatni październikowy koncert w kościele parafialnym p.w. Chrystusa Króla Wszechświata odbył się zaraz po Mszy św. niedzielnej. Po koncercie zespół został zaproszony na plebanię na uroczysty obiad, w którym uczestniczyli także konsul honorowy Federacji Rosyjskiej dr Andrzej Bendig-Wielowiejski i pani Tamara Popowa, przedstawicielka Zachodniopomorskiego Stowarzyszenia Rosjan oraz wokalistki zespołu wokalnego.

Zespół wokalny „Legenda” powstał latem 2004 roku. W skład zespołu wchodzi młode wokalistki o pięknych głosach, posiadające wykształcenie muzyczne. Swoje doświadczenie zdobyły śpiewając



Zespół wokalny LEGENDA w kościele w Dołujach

w licznych chórach Kaliningradu. Utwory w ich wykonaniu cechuje piękno i harmonia głosu, elastyczność dynamiki i znajomość dźwięku. Czysta i wyrazista intonacja, szczerść i emocjonalność. „Legenda” działa przy Rosyjskim Centrum Nauki i Kultury Kaliningradzie. Zespół koncertował już na wielu scenach krajów europejskich - m.in. Polski, Austrii, Niemiec, Litwy i Portugalii.

W twórczości zespołu szczególne miejsce zajmuje muzyka duchowna (cerkiewna), romansy, utwory rosyjskich oraz zagranicznych kompozytorów, wykonywane

roku 2009, w czasie pobytu zespołu w Austrii, „Legenda” została członkiem międzynarodowej organizacji działającej pod patronatem UNESCO (International Organization of Folk Art).

Podczas swoich wyjazdów zespół znajduje także czas na koncerty charytatywne dla niepełnosprawnych oraz w domach opieki społecznej, szpitalach i szkołach. Zespół szczególnie chętnie uczestniczy w festiwalach na terenie Polski, prezentując u nas rosyjskie pieśni cerkiewne i rosyjską muzykę ludową. Tak np. było w Giżycku w roku



Czesława Ankudowicz zapowiada występ LEGENDY po niedzielnym nabożeństwie

2008 w czasie VIII Jesiennych Koncertów Muzyki Cerkiewnej, w Ostroldzie w czasie koncertu bożonarodzeniowego i w Białymstoku w czasie II Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Sztuki i Tańca - Podlaskiej Oktawie Kultur, prezentującego kulturę i dorobek artystyczny

zespólów z kręgów kulturowych mniejszości narodowych zamieszkujących województwo podlaskie: Rosjan, Białorusinów, Litwinów, Romów, Tatarów, Ukraińców i Żydów. „Legenda” uczestniczyła też, w roku 2010, w koncertach galowych w ramach XV Międzynarodowego Festiwalu Kolęd Wschodniosłowiańskich - Lublin Terespol Warszawa.

Dyrektorem artystycznym i założycielem zespołu jest pani Ida Piskun, zawodowy muzyk i chórmistrz (dyrygent). Swoje profesjonalne wykształcenie muzyczne zdobyła w Kaliningradzie. Przez ponad 30 lat uczyła w dziecięcej szkole muzycznej sztuk pięknych w Bałtyjsku (gdzie pełniła przez lata funkcję zastępcy dyrektora szkoły artystycznej), Kłajpedzie i Kaliningradzie. Swoją działalność koncertową rozpoczęła jako solistka w zespole estradowym „Bałtyjskie miewy”. Będąc kierownikiem chóru dziecięcego szkoły sztuk pięknych, brała udział w konkursach i festiwalach w Kaliningradzie oraz w polskich miastach. Była też solistką chóru „Credo” i laureatką I nagrody i złotego medalu w konkursie imienia Palestriny w Rzymie (1998). Przez kilka lat pracowała w zespole solistów „Lado” w Katedrze w Kaliningradzie.

Tekst i zdjęcia
Leszek Wątróbski



Ida Piskun



Uroczysty obiad na plebani



LEGENDA z osobami uczestniczącymi w spotkaniu na plebani



FESTIWAL POLSKICH FILMÓW „WISŁA” W KALININGRADZKIM KINIE ZARIA

Otwarcie festiwalu filmowego „Wisła” odbyło się 27 października 2016 roku. Artiom Ryżkow, dyrektor artystyczny kina, opowiedział o jego problemach. Być może „Wisła” jest ostatnim festiwalem, wydarzenia którego będą miały miejsce codziennie. W przyszłości planowane są tylko wielkie imprezy, takie jak na przykład festiwal filmów Unii Europejskiej w grudniu. Ze słowem powitalnym do zebranych zwrócił się Konsul Generalny RP w Kaliningradzie Marcin Nosal.

Jako pierwszy, kaliningradzkim widzom pokazano thriller **Anatomia zła** (2015). Tytuł tego filmu Jacka Bromskiego wiele obiecuje – sugeruje bowiem rozłożenie zła na części pierwsze, przyjrzenie się każdej z nich z osobna oraz dogłębne opisanie i zanalizowanie. Niestety, niczego nowego i odkrywczego ta operacja nie przynosi. Zamiast tego dostajemy całkiem sprawnie zrealizowany thriller, który próbuje być społecznym komentarzem.

(<http://film.onet.pl/recenzje/anatomia-zla-bedzie-tylko-gorzej-recenzja>)

Obraz jest nasycony naturalizmem i niecenzuralną leksyką. Sądzę, że widzowie odczują tu kompletny brak pozytywu i jakichkolwiek dobrych emocji. Skłamałabym, gdybym powiedziała, że film mi się spodobał – mimo wspaniałej gry aktorów i pracy operatorskiej.



Film został dostrzeżony i nagrodzony w 2015 roku na Festiwalu Filmowym w Gdyni za najlepszą pierwszoplanową rolę męską – otrzymał ją aktor Krzysztof Stroiński.

Warsaw by night (2014)

Jak wynika z nazwy tego poruszającego filmu, historii czterech bohaterów opowiada reżyserka Natalia Korynciak-Gruz wyłącznie nocą. W różnym wieku, z różnymi doświadczeniami i poglądami na temat

КИНОТЕАТР
ЗАРЯ
с 27/10 по 01/11

WISŁA

9!

Висла
WISŁA

ФЕСТИВАЛЬ
ПОЛЬСКИХ
ФИЛЬМОВ
В РОССИИ



życia. Zaczynając od młodziutkiej, nie znającej uśmiechu, Renaty (Marta Mazurek), do starszej pani Heleny (Stanisława Celińska), całe życie kochającej byłego męża (Marian Dziędziel), i nigdy nie kochanej nawzajem. Iga (Iza Kuna), która żyje w udanym małżeństwie z Rafałem (Leszek Lichota), ale marzy o innym mężczyźnie, Maja (Roma Gąsiorowska), która strasznie boi się nudy i rutyny i dlatego ucieka z ledwo poznanym gościem w nietypową podróż.



Co ich łączy? Może jeden na wszystkich taksówkarz, który szuka odpowiedzi na ważne pytanie: czy jedna osoba może być naraz w dwóch różnych miejscach? A może, że wszyscy spotykają się w jednym klubie z mówiącą nazwą „Warsaw”? Lub

to, że ani jedna kobieta nie jest szczęśliwa, i tym samym stanem są podobne do siebie jak bliźniaki.

Obce niebo (2015)

Pierwsza scena to niby ładny bajeczny obrazek. Pocztówka: życie w Szwecji, gdzie można zarobić oprócz chleba jeszcze na



kawałek masła. Szczęśliwa rodzina wyrusza na wycieczkę w weekend. Kamera się zbliża i piękny widok zmienia się na straszny. Marek (Bartłomiej Topa) kupuje łódź na pocieszenie córki zamiast zapłacić za mieszkanie. Ta łódź jest symbolem samotności tej rodziny w obcym kraju. Bezwiednie chcą uciec, ale dokąd?

Jakiś czas temu rodzina przyjeżdża do Szwecji za lepszym życiem. On jest trenerem piłkarskim, który trenuje lokalną drużynę dziewcząt, ona dorabia jako masażystka i zajmuje się domem. Córka Ula (Barbara Kubiak) chodzi do szkoły i świetnie rozmawia po szwedzku. Przez pomyłkę opieka społeczna zabiera dziecko, oddaje je obcym ludziom. Rodzice zaczynają walczyć z opieką w postaci śnieżnej królowej Anity z twarzą Ewy Froling.

Ale próby jej odzyskania okazują się walką z wiatrakami.

Ziarno prawdy (2015)

Już dawno nie było takiego świetnego kryminału. Praw-

dziwa perełka polskiego kina. W rolę polskiego Sherlocka Holmesa miasta Sandomierz Teodora Szackiego wcielił się Robert Więckiewicz. Ma poprowadzić śledztwo w sprawie okrutnego morderstwa lokalnej działaczki społecznej. Sprawa okazuje się jednak o wiele bardziej złożona, niż początkowo przypuszczano. W trakcie dochodzenia odzywają antysemickie przesady dotyczące tzw. legendy o krwi. Jest



POLONIA
KALININGRAD



ona związana ze znajdującym się w sandomierskiej katedrze obrazem Karola de Prevot przedstawiającym Żydów dokonujących rytualnego mordu dzieci



(obecnie malowidło pozostaje zasłonięte). Na światło dzienne wychodzą też mroczne sekrety sprzed ponad 60 lat. Film, który trzyma w napięciu aż do ostatniej chwili. I na zakończenie dialog:

- Nie wierze w duchy
- Dlaczego?
- W kodeksach nie ma o nich ani słowa.

**Aleksandra Ławrynowicz,
Daria Zacharewicz**

Foto: Internet

**Redakcja serdecznie
dziękuje Konsulatowi
Generalnemu RP oraz Pani
Dagmarze Lukovič osobście
za przekazanie zaproszeń na
wszystkie seanse
festiwalowe.**

Dni Kultury Polskiej

Tradycyjnie jesienią Polonia Kaliningradu przeprowadza szereg imprez, odzwierciedlających działalność polskiej diaspory miasta. Te wydarzenia świadczą o aktywnym zainteresowaniu kulturą Polski, demonstrują także miłość i szacunek do jej tradycji.

Wyjątkowo obfitujący w wydarzenia był tegoroczny program. Rozpoczął go Dniem Dwujęzyczności – 16 października, o czym pisaliśmy w nr 10/2016. Kontynuacją był Festiwal *Teatralne Ciastko* 23 października, również turniej *Co? Gdzie? Kiedy?* 29 października, *Polski Bal* 5 listopada i *Puchar narodów* 4-6 listopada.

W obecnym numerze zamieszczamy szczegółowy opis ww. imprez.

Należy szczególnie zaznaczyć, że te wszystkie wydarzenia nie miałyby miejsca bez ich organizatora, pani prezes Autonomii Polonia Heleny Rogaczykowej. Właśnie jej energia i talent organizacyjny dają możliwość wyrażenia własnego „ja” wszystkim uczestnikom przedstawień. Ponadto, do aktywnej działającej diaspory chętnie dołączają też inni przedstawiciele środowisk polskich – tak indywidualni, jak i z niektórych organizacji: klub *Szturwał*, na przykład, niejednokrotnie brał udział w zorganizowanych przez Polonię przedsięwzięciach. **Red.**

II Festiwal Zespołów Polonijnych „Teatralne Ciastko”



Teatralna kurtyna już po raz drugi otworzyła piękny magiczny świat sztuki teatralnej wielbicielem teatru w Kaliningradzie podczas zorganizowanego przez Autonomię Polaków „Polonia” Festiwalu Zespołów Polonijnych „Teatralne Ciastko”.

W dniu 23 października br. do Sali Koncertowej Gimnazjum nr 22 w Kaliningradzie zjechali się polonusi z całego regionu oraz zaproszeni goście z Polski – liczna grupa z Gminy Gniewino na czele z Rafałem Kamińskim, przedstawicielem władz Gminy Gniewino. W przeglądzie finałowym amatorskie grupy teatralne przedstawiły 4 sztuki teatralne w języku polskim, a grupa teatralna „Alebabki” Uniwersytetu Trzeciego wieku pod kierownictwem reżysera Bogumiły Hirt-Niedzieli zaprezentowała inscenizację w języku rosyjskim.

Grupa taneczna pod kierownictwem Doroty Więckowskiej zatańczyła wesoły taniec podczas dyskusji członków jury. Władze rosyjskie zostały zaprezentowane przez Szefa ds. Współpracy międzynarodowej Dinę Szelag.

Autonomia Polaków „Polonia” przygotowała 3 zespoły teatralne: „Debiut” przygotował sztukę zartobliwą pod tytułem „Bajka o Jasiu i Małgosi na wesoło”, grupa teatralna „Va-Bank” zaprezentowała spektakl powiadający o epoce napoleońskiej, o polskich żołnierzach oraz miłości. Nie był to żaden melodramat, tylko opowiadanie o losach polskich bohaterów. Z kolei Studium Teatralne „Miniatura” zagrało sztukę pod tytułem „Legenda o poznańskich koziołkach”. Klub „Szturwał” tym razem przygotował bajkę o Śnieżce i 7 krasnalach.

Na scenie było ciekawie i kolorowo, a sala była cała wypełniona śmiechem, fantastycznymi emocjami

oraz prawdziwym zaangażowaniem ze strony publiczności.

Ten Festiwal był częścią projektu dofinansowanego ze środków DWPPG Ministerstwa Spraw Zagran-

radiowej „Radio Rosja: Kaliningrad”, w którym zachęciła nie tylko polonię, ale również wszystkich chętnych do przygotowania się do kolejnego przeglądu oraz podała termin kolejnego Festiwalu.

Elena Rogaczykova
Foto: E. Churszudow



Przemówienie Wicedyrektora Gimnazjum nr 22 Swietłany Sarapulcewej

nicznych RP, podczas którego polonijni aktorzy uczestniczyli w warsztatach teatralnych oraz spotkaniach z amatorskimi zespołami teatralnymi z Polski.

Następnego dnia Prezes Autonomii Elena Rogaczykova udzieliła wywiadu państwowej stacji



Ogłoszenie wyników

Więcej zdjęć – patrz str. 7.



Wszyscy uczestnicy Festiwalu Teatralnego oraz jury



Dni Kultury Polskiej

Słoneczny jesienny dzień



*Najważniejsze, by w każdym dniu
Zawsze nam słońce świeciło,
Nigdy nam na duszy zimno nie było.*

W słoneczny dzień 23 października 2016 r. kaliningradzkie Gimnazjum nr 22 było jednym z najważniejszych miejsc teatralnych na mapie Kaliningradu tamtego dnia. Był to dzień Festiwalu

„Teatralne ciasteczko”.

Ze sceny z największymi artystycznymi ambicjami wystąpiły zespoły Polonii Kaliningradu, Miłośnicy Kultury Polskiej z Klubu „Szturwał” oraz zespół taneczny z Polski „AleBabki”, a także

polski zespół teatralny.

Znakomite wyrażenie energii i otwartość artystów stworzyły niezwykłą atmosferę. Czas ten stał się dla nas oraz naszej rodziny wielkim teatralnym świętem.

Festiwal miał charakter konkursowy, a jury zdecydowało o przyznaniu twórczych nagród. Wszyscy otrzymali zasłużone nagrody.

1 miejsce zajęła grupa teatralna z bajką „Jaś i Małgosia”. 2 miejsce – zespół „Szturwał” z bajką „Królewna Śnieżka i siedmiu Krasnoludków”. 3 miejsce – teatralny zespół „Vabank” z przedstawieniem teatralnym „Napoleon”.

Dzięki talentom organizatora, Eleny Rogaczykowej, festiwal „Teatralne ciasteczko” staje się kulturalnym symbolem Kaliningradu.

*Olga Sołowjowa
Foto autora*



Śnieżka żyje!



Zespół „Szturwał”

(ze str. 6)



Trudna praca jurorów



Jaś i Małgosia na scenie



Grupa taneczna z Gniewina



„Legenda o poznańskich koziołkach”



Fragment inscenizacji grupy „Debiut”



Grupa teatralna „Vabank”

Grupa teatralna „Alebabki” →

← Fragment „Historii pewnego pocałunku”



Klub „Szturwał”



Wspólne zdjęcie po warsztatach



II Polski Bal w Kaliningradzie



Po pierwszych uroczystych dźwiękach poloneza sala wypełniła się pięknymi tancerzami w strojach balowych i ludowych. Dumne, spokojne, ledwie zauważalne uśmiechy dam. Proste i twarde kroki kawalerów. To



tak w dniu 5 listopada w Kaliningradzie rozpoczął się Polski Bal.

Organizatorem tego niezwykłego w swojej piękności i emocjonalnego nastroju przedsięwzięcia wystąpiła Autonomia Polaków „Polonia”, z E. Rogaczykową na czele. Bal ten był zorganizowany w ramach corocznych Dni Kultury Polskiej w Kaliningradzie. Również ta impreza została przywiązana do rosyjskiego święta – Dnia jedności narodu.

„Fajnie było zauważyć ten fakt, że Polacy i Rosjanie przyjaźnią się między sobą, nie zwracając uwagi na wypowiedzi władz europejskich. Bardzo dobrze, że nasze dzieci uczą się języków swoich sąsiadów, będą mogły rozmawiać między sobą i mówić o pokoju bez granic” – dzieli się swoją refleksją gość imprezy, malarz-kreator Aleksander Smirnow.

Wielbicieli kultury polskiej było tak dużo, że dwadzieścia minut przed rozpoczęciem imprezy już zabrakło wolnych miejsc. Organizatorzy musieli zorganizować dostawki, przyjmując przychodzące nowe osoby. Wśród zaproszonych gości byli przedstawiciele prawie wszystkich wspólnot narodowościowo-kulturalnych regionu kaliningradzkiego, czyje jaskrawe słowa powitania dodały szczyrości oraz napięcia emocjonalnego wieczorowi. W imieniu Konsulatu Generalnego RP w Kaliningradzie publicznie przywitał Konsul ds. Polonii i Polaków mieszkających poza granicami kraju Jarosław Strycharski. Potem głos zabrały po kolei przedstawicielka mera Kaliningradu Jekaterina Regurecka i reprezentująca Ministerstwo Kultury i turystyki oraz Obwodowego Domu kultury ludowej Bieruta Popowa.

Uroczystość poloneza zmienia się lekkością ludowych piosenek. Przed publicznością już kolorowe spódniczki, wianki, gorsety ze złotem. To „P.O.L.S.K.A” –



Panie i panowie tańczą

zespół ludowy Autonomii Polaków „Polonia”. „Panowie z polskich wsi mieli komfort – zawsze była możliwość wyboru. Z prawej strony – jedna dziewczyna, z drugiej – inna” – w taki sposób został zapowiedziany taniec Trojak, który tańczy się trójkami. Podjęłam kilka prób uczenia się tego tańca, ale na próżno na razie. Bo piękno tego tańca polega nie tylko na pewnych krokach i umiejętności czucia partnera, tylko w synchronizacji całego zespołu. Osiągnięcie tego celu jest bardzo trudnym zadaniem.

„Członkowie polonii zatańczyli Poloneza i Walca pod dźwięki pięknej muzyki Chopina oraz Kilara, zaśpiewali polskie piosenki ludowe i piosenki o miłości, również piosenki śpiewane przez lubianą w Rosji piosenkarkę Annę German. Prowadzącą Balu była Elena Rogaczykowa, która pięknie zaśpiewała zarówno piosenki ludowe, jak i współczesne, a szczególnie ucieszyły wszystkich zebranych wykonane przez zespół „Królewczanie” polskie piosenki ludowe. W Polsce od dawna nazywają nasze miasto Królewcem. Na Litwie wzdłuż trasy do Kaliningradu wiszą tablice informacyjne w dwóch językach: Kaliningrad-Karaliaučius. W Rosji przed rewolucję 1917 r. była tradycja nazywania miasta Königsberg nazwą spolszczoną – Królewiec” – dzieli się własnymi wrażeniami redaktor naczelny magazynu „Brzegi” (Bieriega) Lidia Dowydenko na swoim profilu na Facebooku.



Małżeństwo Czaliż

To jest niewiarygodne, ale publiczność została zaangażowana w program nie mniej niż artyści na scenie. Nagle Aleksander Smirnow, częsty gość imprez polonijnych, bardziej znany jako Królewiecki Kominiaz, stał się partnerem Ilony Pietrienko podczas miniatury poetyckiej „Bajka o królu” autorstwa Jana Brzechwy. Najpierw została wysłuchana wersja oryginalna w języku polskim, gdzie Kominiaz, który absolutnie nie zna języka polskiego, świetnie wcielił się w rolę króla, uwielbiającego kaszę, a potem Ilona przedstawiła własne tłumaczenie wiersza na język rosyjski. (Patrz po prawej artykuł Ilony Pietrienko. Red.)

> str. 9

Jan Brzechwa – mój ulubiony poeta



W ramach Polskiego Balu 5 listopada br. recytowałam wiersz mojego ulubionego polskiego poety Jana Brzechwy. Lubię jego poezję, bo to ma sens zarówno dla dzieci, jak i dla dorosłych. Wiele wierszy zostało już przetłumaczonych na język rosyjski („Na wyspach Bergamutach”, „Kaczka dziwaczka”, „Samochwa-

ła” i inne), jednak nie wszystkie... Proponuję więc własne tłumaczenie „Bajki o królu”.

Ilona Pietrienko

Foto: E.Churszudow

Jan Brzechwa, właściwie Jan Wiktor Lesman, polski poeta, autor wielu znanych bajek i wierszy dla dzieci, satyrycznych tekstów dla dorosłych, a także tłumacz literatury rosyjskiej.

Bajka o królu

Daleko stąd, daleko,
W stolicy, lecz nie w naszej,
Był król, co pijał mleko
I jadł dużo kaszy.

Martwili się kucharze:
”O, rety! Co się dzieje?
Król kaszę podać każe,
Król nie innego nie je!

Jak tu pracować można
I jak takiemu służyć tu?
Król nie chce kaczki z różną
Ani lososia z rusztu,

Król nie tknie nawet jaja,
Król nie zje nawet knedli,
Które we wszystkich krajach
Królowie zwykle jedli.”

A król się śmiał: ”Mnie wasze
Nie wzruszą narzekania,
Ja jadam tylko kaszę,
Zabierzcie inne dania!

Niech zbliży się podczaszy,
A choć i on narzeka,
Niech z flaszy mi do kaszy
Naleje szklankę mleka!”

Wzdychała Wielka Rada:
”Jadamy niczym chłopci,
Bo państwem naszym włada
Kaszojad i Mlekoopij.

Codziennie nam na tacy
Podają miskę kaszy -
Tak mogą jeść biedacy
Z suterenu lub z poddaszy.

Lecz my, Królewska Rada,
Narodu straż najstarsza,
Nam nawet nie wypada,
By kieszki grały marsza!”

A król wciąż rósł i męźniał,
Był coraz zdrowszy z wiekiem,
I męźniał, i potężniał
Jadając kaszę z mlekiem.

Lecz nie był zawadiaką
I nienawidził wojen,
A miał zasadę taką:
Co twoje, to nie moje.

Wróg trzymał się daleko,
Bo wroga król odstraszył.
A ty czy pijesz mleko?
Czy jadasz dużo kaszy?

Давным-давно на свете,
В столице, но не в нашей
Жил царь. Пил молоко он
И кушал много каши.

Там повара грустили:
- Труды напрасны наши!
Царь блюдам всем на свете
Предпочитает кашу.

Как тут работать можно!
Как услужить такому:
Ни утку, ни лосося,
Ни потроха из жаркого,

И ни омлетик пышный,
Не ест он даже knedli,
Что на застольях царских
Столетиями ели.

А царь в ответ: - Оставьте
Изыски эти ваши.
Другой еды не нужно.
Готовьте только кашу.

Пусть подойдёт служанка
С кувшином или фляжкой,
Стакан наполнит белым
Мне... молочком для кашки.

Придворные вздыхали:
- Едим мы, как холопы.
На троне – Кашеедец!
На троне – Млекоопий!

Теперь нам ежедневно
Дают в тарелках кашу,
Как слугам или нищим...
Беда желудкам нашим!

А раньше в праздник, в будни
Нам яства подавали,
Не позволяет статус,
Чтоб марш кишки играли.

А царь рос, ежедневно
Здоровьем наливаясь.
Мужал, крепчал. При этом,
Лишь кашей надеялся.

Решал все споры мирно,
Войны не объявляя.
Не забирал чужое,
Свое оберегая.

Держался враг поодаль.
Царь мудр был и бесстрашен.
А ты? Пьёшь молоко ли?
И кушаешь ли кашу?



Recytuję „Bajkę o królu”



(ze str. 8)

Siergiej Arzewikin, uczestnik Polskiego Balu, wspomina: „Stojąc na scenie obawiałem się pomyłki i przez to zepsucia całej pracy. Dopiero potem podczas oglądania nagrania odczułem dumę za wykonaną pracę. Było naprawdę świetnie! I o tym przede wszystkim świadczy reakcja publiczności.”



Tanczymy trojaka

Dzieciaki tańczyły i śpiewały razem z artystami, bo nie mają poczucia wstydu, ani barier językowych. Młode i otwarte – w każdym momencie ujawniały bezpośrednie poczucie radości i smaku życia. Ale dorośli też nie długo się upierali, bo co raz trudniej było pozostać na miejscu. I już Trambłanka pobudza do tańca bardzo poważnych prezesów wspólnot narodowościowych, wprowadzając w przepiękną nastrój i dając poczucie szczęścia bez granic.

Mówi Lidia Dowydenko: „Polski Bal królował nad brzegiem Pregoly w Rybnej Wsi ponad nieporozumieniami politycznymi i ekonomicznymi, bo kultura zawsze ma rację, kiedy naród pamięta swoje tradycje i trzyma się ich, kiedy dąży do przyjaźni i sąsiedztwa w pokoju i porozumieniu”.

Niestety, ale podobno jednej sekundzie trwała ta impreza. Chyba było to najbardziej jaskrawe, kolorowe i bardzo ciepłe nastrojowo wydarzenie minioniej jesieni. To było prawdziwe święto tańca i muzyki, przyjaźni i zjednoczenia poza granicami nieporozumień i ograniczeń narodowościowych.

Już niedługo zaczną się przygotowania do kolejnego, Trzeciego Polskiego Balu. A wtedy nie będzie już miejsc do siedzenia, tylko do tańczenia!

Jelena Żurawska Foto: E. Churszudow



Jak zawsze piękny polonez



Polonia w strojach ludowych

Wyróżnienie od Gubernatora Obwodu Kaliningradzkiego Antona Alichanowa dla Prezesa Autonomii Polaków „Polonia” Eleny Rogaczykowej



W dniu 3 listopada br. w Kaliningradzie odbyło się Forum wspólnot narodowościowych naszego regionu pt. „Jesteśmy razem!”. Organizatorem wystąpiły władze Obwodu Kaliningradzkiego na czele z Gubernatorem Antonem Alichanowem oraz Rada Wspólnot Narodowościowo-Kulturalnych Obwodu Kaliningradzkiego, na czele której od 5 lat stoi Nadir Agajew. Do tej Rady od samego jej założenia należy Autonomia Polaków „Polonia”. Ta organizacja zrzesza największe regionalne wspólnoty narodowościowe i w tym roku obchodzi swoje pięciolecie.

W swoim przemówieniu Gubernator podkreślił, że rola wspólnot narodowościowo-kulturalnych w kształtowaniu pozycji społeczeństwa jest ogromna. Również zwrócił swoją uwagę na to, że dzięki stałej i aktywnej pracy największych środowisk narodowościowych mamy w regionie przyjazną i spokojną atmosferę i brak jakichkolwiek konfliktów. Po swoim przemówieniu Gubernator Anton Alichanow wręczył specjalne podziękowania sześciu prezesom



najbardziej aktywnych wspólnot naszego regionu. Prezes Autonomii Polaków „Polonia” Elena Rogaczykova została nagrodzona za swoją działalność w Radzie Gubernatora ds. Narodowości i stała pracą w celu popularyzacji kultury polskiej nie tylko wśród Polonii, ale również wśród obywateli rosyjskich, jak również za prowadzenie nieustannej pracy w celu wzbogacenia życia kulturalnego naszego regionu – Festiwal Teatralny „Teatralne Ciastko”, „Polski Bal” oraz inne imprezy już są wpisane od regionalnego kulturalnego kalendarza rocznego na stałe.

Należy podkreślić, że pani Elena jest również pomysłodawczynią różnych projektów polonijnych, m.in. corocznego Konkursu recytatorskiego „Jestem Polakiem i jestem z tego dumny”, projektu historycznego „Nie zapomnij!”, w ramach którego polonia opiekuje się miejscem byłego obozu Hohenbruch i prowadzi się praca naukowo-badawcza o miejscach narodowej pamięci na terenie Obwodu Kaliningradzkiego. Elena Rogaczykova jest również Prezesem Stowarzyszenia Nauczycieli Polonijnych „Otwarta Książka”, które stale wspiera metodyczne nauczycieli polonijnych nie tylko z całego obwodu, ale również z północno-zachodniej części Rosji, organizując warsztaty metodyczne w stałej współpracy z Ośrodkiem Doskonalenia Nauczycieli Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”.

Gratulujemy pani Elenie z całego serca!

Swietlana Sarapulcewa

Foto <http://duma39.ru>

Gubernator A. Alichanow, Prezes Rady Wspólnot Narodowościowo-Kulturalnych Obwodu Kaliningradzkiego N. Agajew, Prezes Autonomii Polaków „Polonia” E. Rogaczykova

Uroczyste spotkanie z okazji Święta Niepodległości



11 listopada obchodziliśmy 98 rocznicę odzyskania niepodległości przez Polskę, odrodzenie państwa polskiego. Polonia obwodu została zaproszona na uroczystość, zorganizowaną przez Konsulat Generalny Polski.

Wysłuchaliśmy przemowy Konsula Generalnego. Ludności było dużo, przeważnie młodzieży. I jak mi się wydało, połowa gości nie rozumiała przemowy Pana Konsula. Chyba w ogóle, bo nie rozumieją języka polskiego. I to jest niedobrze. Czy nie mają gdzie się uczuć, czy po prostu nie chcą. Możliwości jest dużo. Są kursy języka prawie we wszystkich jednostkach polo-

nijnych. Są komputery, książki, słowniki. Trzeba tylko dołożyć chęci i starań.

Jestem wdzięczna, że Polonia z Bałtyjska została zaproszona na spotkanie. Spotkałam znajomych, których od lat nie widziałam: Kleofasa Ławrynowicza, panią redaktor Aleksandrę Ławrynovicz, Helenę Rogaczykową, Irenę Korol, Julię Kozłowską i innych. Porozmawialiśmy o rodzinach, dzieciach, wnukach. Było bardzo przyjemnie. Miałam rozmowę z Konsulem Jarosławem Strycharskim i z Konsul Dagmarą Luković. Mam nadzieję, że wkrótce te rozmowy przyniosą pozytywne skutki.

Janina Pietruszko Bałtyjsk



Ks. Jerzy Steckiewicz, Janina Pietruszko, Kleofas Ławrynowicz



Polska: Co? Gdzie? Kiedy?



POLONIA
KALININGRADZKA



Czy wiecie, że najpopularniejszy na świecie kanał telewizyjny, poświęcony modzie, czyli „Fashion-TV”, założył Polak Adam Lisowski? Że polska królowa Jadwiga przekazała swoją drogocenną biżuterię na fundusz budowy Uniwersytetu Jagiellońskiego? I że najwyższy szczyt Australii nosi imię Tadeusza Kościuszki?

Turnieje wiedzy, w których występują drużyny, są obecnie bardzo popularne na całym świecie. Narodowo-kulturalna autonomia „Polonia” podchwyciła ten trend i zorganizowała pierwszą w regionie intelektualno-poznawczą grę „POLSKA: Co? Gdzie? Kiedy?”. Wydarzenie miało miejsce 30 października, podczas Dni Kultury Polskiej w Kaliningradzie. Turniej odbył się w kościele pod wezwaniem św. Wojciecha.

W intelektualnym pojedynku walczyły pięć kaliningradzkich drużyn, a w każdej z nich ludzie, których połączyła miłość do Polski, jej języka i kultury. Sala, w której odbywała się gra, była wypełniona widzami i kibicami.

Drużyna studentów Bałtyckiego Federalnego Uniwersytetu im. Kanta, którzy studiują filologię ze specjalnością „Polski język i kultura”, wystawiła drużynę „Polskie bohaterki i syn”. Honoru szkoły językowej „Eskperci” broniła drużyna „Eksperci”. Z kolei klub języka polskiego „Po polsku” wystawił drużynę o tej samej nazwie. A w imieniu „Polonii” walczyły aż dwie drużyny: „Stokrotki” oraz „Mądrzy i piękni”.

Najtrudniejsze przy wymyślaniu pytań było ocenienie poziomu przygotowania uczestników. Większość z nich organizatorzy mieli okazję poznać dopiero podczas samego turnieju. Dlatego przygotowania były nerwowe. „W ciągu dwóch tygodni wyszukiwaliśmy ciekawe materiały, podzieliśmy pytania na dziesięć kategorii tema-

kami innych drużyn i obecnymi na sali widzami.

„Nie miałam jakichś szczególnych oczekiwań. Miałam po prostu nadzieję, że uda mi się miło spędzić czas i odpowiedzieć prawidłowo przynajmniej na jedno pytanie. Ale niektóre pytania tak mną wstrząsnęły, że wieczorem, po zakończeniu gry, trudno mi było zasnąć. Ku mojemu rozczarowaniu, nazwisko autora powieści „Samotność w sieci” po prostu wyleciało mi z głowy. A pytanie o Andrzeja Wajdę naprawdę mnie poruszyło” – opowiada jedna ze „Stokrotek”, Anna Klindiuk.

W pierwszej turze padło osiem pytań, a potem, po krótkiej przerwie – kolejnych osiem. Przepaść między drużynami zaczęła się powiększać w trakcie drugiej tury, która wyłoniła dwójkę liderów. I to właśnie te drużyny – „Po polsku” i „Mądrzy i piękni” zostali zwycięzcami gry.

„Zapamiętałam, oczywiście, te pytanie, na które nie znałymi odpowiedzi. Mnie osobiście było wstyd, że nie mogłam sobie przypomnieć Michała Jankowskiego, chociaż dużo o nim słyszałam, pracując na Dalekim Wschodzie. Ale w trakcie gry mój umysł zamknął się w granicach Polski i spojrzeć na Polaków szerzej, z perspektywy całego świata – na to nie wpadłam” – nieco smutna opowiada o swoich wrażeniach Julia Czaliż z drużyny „Mądrzy i piękni”.

„Najlepiej zapamiętałam pytanie o św. Adalberta, który przecież jest św. Wojciechem. Zapamiętałam go, bo najpierw pomyśleliśmy, że podaliśmy nieprawidłową odpowiedź, a potem się okazało, że jeden i ten sam człowiek” – opowiada Jelizaweta Kinal, członek drużyny „Po polsku”.

Drugie miejsce zajęła drużyna „Polskie bohaterki i syn”, a trzecie, ex aequo, „Eskperci” i „Stokrotki”. Cały turniej został zwieńczony wspólną sesją fotograficzną.

Po zakończeniu turnieju miło było także przeczytać na stronie BFU im. Kanta wrażenia kapitana drużyny „Polskie bohaterki i syn”, Pawła Kabanczuka: „Podobały mi się pytania. Nie na wszystkie odpowiedzieliśmy prawidłowo, ale – co najważniejsze – dowiedzieliśmy się wiele nowego, na przykład o tym, że założyciel kanału „Fashion-TV” to Polak, a polski dziennikarz Michał Jankowski miał ogromny wkład w badanie rosyjskiego Dalekiego Wschodu. Im więcej pytań,

na które nie znamy odpowiedzi, tym więcej się uczymy. I to jest najważniejsze. Właśnie dlatego chodzi nie o zwycięstwo, a o to, by wziąć po prostu udział w takiej zabawie!”



„Mądrzy i piękni” zespół w pełnym składzie. Zwycięzcy turnieju.

Kolejna edycja gry już styczeniu. Tym razem pytania będą dotyczyć polskich zimowych tradycji i świąt.

Jelena Żurawska Tł. Paulina Siegień

Foto: J. Czaliż, E. Rogaczykova



Jelena Żurawska, organizator turnieju „Polska: Co? Gdzie? Kiedy?”



Podczas turnieju

tycznych i trzy poziomy trudności. Po pierwszej turze pytań stało się dla nas jasne, że uczestnicy są doskonale przygotowani. I wtedy zdecydowaliśmy, że rezygnujemy z najłatwiejszych pytań z geografii, a także z tradycji i legend Polski” – mówi Anna Żurawska, jedna z organizatorek projektu.

Dla pełnego obrazu warto przytoczyć w tym miejscu wszystkie kategorie pytań. Były to: „Geografia Polski”, „Historia Polski”, „Wielcy władcy Polski”, „Kultura i sztuka Polski”, „Edukacja i polska literatura”, „Polska dzisiaj”, „Polskie radio i telewizja”, „Tradycje i legendy Polski”, „Narodowe symbole Polski”, „Polonia – wspólnota Polaków za granicą”.

Turniej zaczął się od przedstawienia i wytłumaczenia zasad. Na zastanowienie się nad każdym pytaniem była równo minuta, upływ czasu był sygnalizował za pomocą specjalnego dźwięku. Zabronione było porozumiewanie się z człon-



Nasza siła – w jedności! Wspólnie zdjęcie.

Dzień Upamiętnienia ofiar represji politycznych w Kaliningradzie



30 października w Rosji obchodzone Dzień Upamiętnienia ofiar represji politycznych. W kilkudziesięciu miastach kraju w przeddzień oraz i tego dnia odbyły się akcje obchodowe.

Największą z nich była „Powrót Imion”, zorganizowany przez Społeczność Memorial przy kamieniu Sołowieckim w Moskwie. Według wyników badań tej organizacji, przez 25 lat zbierającej dane historyczne oraz wspomnienia więźniów i uczestników, teraz możemy mówić o co najmniej 13 milionach ofiar terroru państwowego



Uczestnicy spotkania



Znak Upamiętnienia ofiar represji politycznych na terytorium Niemiecko-Rosyjskiego Domu



Przemówienie wstępne W. Hofmana

w czasach sowieckich. To jest ocena minimalna gdyż nie bierze się pod uwagę milionów ludzi skazanych według zarzutów administracyjnych i karnych za, na przykład, spóźnienie się do pracy lub próbę ucieczki z miejsc zesłania i deportacji.

Niemiecko-Rosyjski Dom w Kaliningradzie nie został na poboczu tych akcji. Zorganizowano tu spotkanie przy znaku

Upamiętnienia ofiar represji politycznych. W spotkaniu wzięli udział przedstawiciele różnych autonomii narodowych (w tym Niemiecko-Rosyjskiego domu, wspólnoty żydowskiej oraz naszej autonomii „Polonia”), działacze społeczni, duchowieństwo oraz po prostu zainteresowani obywatele.

W swoim przemówieniu wstępnym przewodniczący kaliningradzkiego oddziału Stowarzyszenia rosyjskich Niemców W. Hofman podkreślił, że w naszych czasach, w obecnej sytuacji politycznej nie mamy prawa zapomnieć lekcji z historii, mrocznych czasów z przeszłości naszego społeczeństwa, żeby uniknąć powtórzenia podobnych tragedii w przyszłości. Z W. Hofmanem byli zgodni także kolejni mówcy, którzy wystosowali prośbę do władz miejskich o postawienie w mieście znaku pamiątkowego ofiar represji. Pod koniec spotkania, pod promieniami jesienno-słonecznego słońca zebrani złożyli kwiaty i zapalili znicze.

Jelena Morozowa

Foto autora i A. Androsiuk



Rozpoczęcie akcji

Dzień dobry, chcemy u was studiować

Na co dzień uczą się języka polskiego, ambicje mają ogromne. Swoją przyszłość wiążą z Polską. Chcą tutaj studiować i pracować. I nie przeraża ich nasz trudny język. Niedawno przyjechali do Elbląga, by sprawdzić swoje językowe umiejętności w praktyce.

Przyjechali na zaproszenie I Liceum Ogólnokształcącego. Uczestniczą w lekcjach, zwiedzają nasze miasto, a przede wszystkim ćwiczą język polski. Przed młodymi Rosjanami z Kaliningradu nie lada zadanie. Język polski, którego uczą się w Polskim Centrum Kultury w Kaliningradzie, jest dla nich przepustką na studia w Polsce.

Cała dziesiątka wiąże swoją przyszłość z naszym krajem. Larysa chce studiować matematykę i fizykę, Jaroslava medycynę, Katja chce zostać menedżerem ds. sportu, Anastazja chce studiować chemię i biologię, a Asia wybiera się do Warszawy na marketing i zarządzanie.

Na nasz język nie narzekają. Mówią, że nie jest taki trudny, tylko za dużo w nim końcówek. Maxim studiuje w Kaliningradzie na kierunku biznes i informatyka, „magisterkę” chce zrobić już w Polsce, a potem zostać tutaj i pracować. Dymitr planuje studia na Politechnice Gdańskiej na kierunku inżynieria komputerowa, podobnie jak Viktor i Ruslan, który interesuje się informatyką.

Dla studentów spoza Unii Europejskiej studia w Polsce są płatne. Nie ma egzaminów weryfikujących znajomość języka polskiego. - Władze

uczelnia wychodzą z założenia, że pierwszy rok spędzony na studiach zweryfikuje znajomość języka – mówi Tomasz Omański, nauczyciel języka polskiego przy Polskim Centrum Kultury w Kaliningradzie, Polak od 25 lat mieszkający w Rosji. - Często zdarza się, że studenci powtarzają rok, bo nie znają wystarczająco języka. Przez ten pierwszy rok skupiają się więc bardziej na nauce samego języka, by móc potem znów zacząć studia. Nie ukrywajmy, że nasi uczniowie przed studiami znają język na poziomie A2 i B1, a na uczelni muszą już operować złożonym fachowym słownictwem.

Rosyjscy goście odwiedzili I Liceum Ogólnokształcące. Uczestniczyli w lekcjach chemii, języka polskiego i matematyki. Jak Rosjanom podobała się wizyta w elbląskiej szkole? - W waszej szkole nie ma stołówki – mówi Larysa. - Nie ma też mundurków. U nas w większości szkół są wymagane uniformy. Wydaje mi się, że my mamy też o sroższych nauczycieli.

Wczoraj Rosjanie odwiedzili też naszą redakcję. W planach mają zwiedzanie Elbląga, chcą także zobaczyć zamek w Malborku i wybrać się do kina. - Nie zwiedzaliśmy jeszcze Elbląga, ale spodobał nam się jeden kościół, taki z czterema ciemnymi wieżami i jedną białą – wyznaje Larysa i pokazuje zdjęcie kościoła Matki Boskiej Królowej Polski przy Robotniczej.

Jak wyznaje Tomasz Omański, coraz więcej

Rosjan chce uczyć się naszego języka. - Pięć lat temu założyłem Polskie Centrum Kultury w Kaliningradzie – mówi. - Uczymy nasze dzieci i dorosłych. 40 naszych uczniów studiuje już w Polsce. Jest dość spore zainteresowanie nauką polskiego. Rodzice chcą, by ich dzieci studiowały w Polsce. I myślę, że zainteresowanie nauką naszego języka nadal będzie duże.

Rosyjscy studenci muszą płacić za cały rok nauki z góry. Finansowo wspierają ich oczywiście rodzice. - Akademik to koszt około 400 zł, do tego dochodzi jeszcze wyżywienie – mówi Tomasz Omański. - Przez pierwsze lata nauki studenci mają ograniczone możliwości zarabiania ze względu na ogrom obowiązków na uczelni. Na trzecim roku już zaczynają sobie dorabiać.

dk <http://www.portel.pl/spoleczenstwo/>



Grupa młodzieży z Polskiego Centrum Kultury w Kaliningradzie odwiedziła 1 LO w Elblągu

XIII Międzynarodowy Festiwal Jazzowy „Jazz w Filharmonii”

XIII Międzynarodowy Festiwal Jazzowy „Jazz w Filharmonii” otworzył koncert gdańskiej formacji jazzowej „Confusion project”. W drugiej części koncertu podstawowy skład zespołu wzmocnili dwaj wybitni muzycy - Maciej Sikała i Cezary Paciorek.

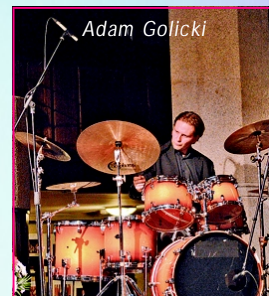
Tegoroczny, XIII Międzynarodowy Festiwal Jazzowy „Jazz w Filharmonii”, otworzył koncert polskich muzyków jazzowych. W pierwszej części zaprezentowała się formacja *Confusion Project*, a w drugiej skład zespołu został wzmocniony dwoma wybitnymi muzykami jazzowymi:



młodzieży uczęszczającej do Szkoły Muzycznej im. S.W. Rachmaninowa. Okazało się, że nasi goście to nie tylko doskonali muzycy, ale także równie dobrzy pedagodzy.

Mamy nadzieję, że już wkrótce nadarzy się kolejna okazja do wspólnego muzykowania.

www.kaliningrad.msz.gov.pl



Otwarcie Festiwalu, Confusion project:
M. Ciesielski (piano), P. Gierszewski (bas gitara), A. Golicki (perkusja)

Maciejem Sikałą oraz Cezarym Paciorkiem.

Koncert polskich artystów został przyjęty owacją. Publiczność zgodnie komentowała, iż występ polskich muzyków stanowił prawdziwy powiew świeżości w dotychczasowym programie Festiwalu.

Pobyt muzyków w Kaliningradzie był również okazją do zorganizowania warsztatów muzycznych dla



Od prawej: Maciej Sikała, Dagmara Luković, Piotr Gierszewski, Michał Ciesielski, Bożena Uryga-Seweryn, Cezary Paciorek i Adam Golicki

Puchar Narodów – 2016



Mistrzostwa w mini piłce nożnej „Puchar Narodów – 2016” odbyły się w dniach 4-6 listopada w Kaliningradzie. W nich wzięła udział drużyna „Polonia”, reprezentująca Narodowościowo-kulturalną autonomię Polaków.

Na pierwszym, eliminacyjnym, etapie należało wybrać osiem najlepszych reprezentacji, które miały dalej grać o premiowe miejsca. W pierwszej grze „Polonia” nie miała problemów z Gruzją: pewne zwycięstwo 6:1. W następnym meczu wszystko rozstrzygnęło się w ostatniej minucie, nasza drużyna ustąpiła „Rosjanom” 0:2.



Drużyna Polonia

uznać, że u rywali kilku piłkarzy niedawno grało na najwyższym poziomie mistrzostw Rosji. Gracze „Polonii” wyglądali bardzo godnie, aczkolwiek ustąpili z wynikiem 0:3.

Ukraina została zwycięzcą turnieju i to jest niewinieniem naszej porażki. Dla naszej ekipy wejście do ćwierćfinału jest najlepszym sukcesem w historii uczestnictwa. Nie będę wyodrębniał nikogo z naszych piłkarzy, bo każdy z nich starał się i

W trzeciej grze remisowaliśmy z Litwą z wynikiem 1:1.

W ostatnim meczu poprzedniego etapu „Polonia” spotkała się z przedstawicielami żydowskiej wspólnoty „Szaalom”. Gra wyszła bardzo dynamiczna i ciekawa, do końca gry drużyny trzymały wszystkich w napięciu. Ale ciężkie zwycięstwo trafiło się naszym 4:2 i znaleźliśmy się wśród ósemki najlepszych. 6 listopada „Polonia” w ćwierćfinale graliśmy z Ukraincami. Chcę za-



Kibice



Podczas meczu



Powitanie rywali



Początek gry z Ukraincami

walczył do ostatniej sekundy, cała drużyna zasługuje na słowa zachwytu i pochwały.

W imieniu członków wspólnoty dziękuję kapitanowi drużyny Borysowi Gawrilukowi i trenerowi Iwanowi Zagorodniukowi, którzy przez krótki czas potrafili doprowadzić ekipę do bojowego nastroju. Życzymy drużynie „Polonia” zwycięstw w przyszłości!

Nikołaj Gorienow Foto autora



Projekt współfinansowany w ramach sprawowania opieki
Senatu Rzeczypospolitej Polskiej nad Polonią i Polakami za granicą.

